



Nasz kraj wielokrotnie w swojej historii stawał się zarówno miejscem jak i stroną konfliktów zbrojnych. Burzliwe dzieje Polski pełne są powstań i wojen, a ziemia naznaczona jest tysiącami obelisków, miejsc pamięci, krzyży i mogił upamiętniających ich ofiar

Późnym latem 1939 roku wielu trzeźwo myślących rodaków zdawało sobie sprawę z ryzyka wybuchu wojny pomiędzy II Rzeczpospolitą, a hitlerowskimi Niemcami, ale mało którzy z nich mogli podejrzewać, że agresja hitlerowskich Niemiec na Polskę rozpoczęta 1 września ostrzałem polskiej placówki tranzytowej na Westerplatte przez przebywający z „pokoją” wizytą w Gdańsku niemiecki pancernik Schleswig-Holstein, stanie się początkiem konfliktu zbrojnego o zasięgu ogólnoświatowym.

II Wojna Światowa przeszła do historii i będzie pamiętana nie tylko ze względu na swój zasięg, ale także (a może przede wszystkim) dlatego, że była to pierwsza wojna o charakterze totalnym w której oprócz starć regularnych oddziałów wojsk agresorzy dopuszczali się potwornych zbrodni na ludności cywilnej.

Kiedy jesienią 1939 roku, po zakończeniu **Wojny Obronnej** i podpisaniu kapitulacji, na ziemiach polskich ustały regularne działania militarne, rozpoczął się mroczny czas okupacji, której celem była świadoma, z góry zaplanowana i metodyczna eksterminacja podbitego narodu polskiego.

Chore rojenia ideologów i przywódców III Rzeszy o „rozszerzeniu przestrzeni życiowej narodu niemieckiego” i ugruntowanie wśród obywateli Niemiec poglądu, że narodowi niemieckiemu „to się po prostu należy” doprowadziły w konsekwencji do zbrodni na niewyobrażalną skalę. Nasz kraj doświadczył trudnego do pojęcia ogromu cierpień i tragedii, zaś skutki II Wojny Światowej i okresu okupacji hitlerowskiej w niektórych sferach życia społecznego odczuwamy do czasów obecnych.

Na ponad **6 000 000** obywateli polskich, którzy ponieśli śmierć w okresie od września 1939

do maja 1945 (co stanowiło ponad 22% ogółu ludności naszego kraju i jest największym odsetkiem ofiar wśród wszystkich państw biorących udział w tym konflikcie), jedynie 644 tysiące to ofiary bezpośrednich działań wojennych. Ponad 3,5 miliona to ofiary celowej i metodycznej eksterminacji narodu polskiego w niemieckich obozach zagłady, pacyfikacji wsi, ulicznych egzekucji i łapanek, likwidacji gett. Kolejne 1,8 mln naszych rodaków poniosło śmierć w więzieniach, na skutek chorób, wycieńczenia i głodu czy też w wyniku niewolniczej pracy.

Nie ma chyba wśród nas, Polaków osoby, której bliższa lub dalsza rodzina nie została by doświadczona okropieństwami II Wojny Światowej.

Składając w tym dniu hołd ofiarom najtragiczniejszego wydarzenia w dziejach naszego państwa oraz mając na uwadze zagrożenia wynikające z toczącej się tuż za naszą granicą okrutnej wojny pamiętajmy przede wszystkim o jednym.

Żadna idea, żaden zamysł polityczny nie jest wart tego aby w jego imię poświęcać ludzkie życie.